



Z REGIONU

Pikieta przed Dialogiem

24 października, w dniu obrad Komisji Trójstronnej, centrale związkowe zorganizowały pikietę przed Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, gdzie odbywało się spotkanie KT oraz konferencję prasową przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. W proteście uczestniczyli także związkowcy z Regionu Ziemia Radomska.

Do Warszawy wyjechała kilkudziesięcioosobowa delegacja „Solidarności” Ziemia Radomska przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący Krzysztof Kośła oraz przedstawiciele komisji zakładowych w MPK Radom, Straży Miejskiej, ZR, MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu, TKEiR, KO w Bumar Amunicja w Pionkach.

Podczas pikiety przed Centrum „Dialog” oraz przed kancelarią premiera związkowcy trzymali osiem tablic, na których wypisano postulaty wraz z negatywnymi odpowiedziami ministerstw. - Rząd nie widzi nas, nie słyszy naszych postulatów, więc jesteśmy tutaj, żeby przypomnieć to, co wszyscy wiedzą: że jesteśmy i się nie poddamy - podkreślił wiceprzewodniczący Komisji Krajowej Tadeusz Majchrowicz.

- Wzywam Donalda Tuska do publicznej debaty na temat antypracowniczych zmian w Kodeksie pracy, ograniczenia umów śmieciowych, wycofania się z ustawy „67” i innych naszych postulatów. Mam nadzieję, że premierowi odwagi nie zabraknie - mówił przed kancelarią premiera Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. - Rozmowy na temat postulatów są dla nas bardzo ważne i o każdej porze dnia i nocy jesteśmy gotowi się i rozmawiać, ale nie w formule Komisji Trójstronnej - powtórzył przewodniczący związku.

Piotr Duda podkreślił, że związki otrzymały od rządu pisemną odpowiedź na każdy z postulatów, jednak wszystkie były negatywne. - Kompletnie nie rozumiemy, o czym pan minister pracy i polityki społecznej chce rozmawiać na Komisji Trójstronnej, jeśli we wszystkich odpowiedziach na nasze postulaty rząd mówi: nie, nie ma żadnego kompromisu - powiedział szef Solidarności.

Liderzy central związkowych zapowiedzieli, że jeśli premier nie przystąpi do debaty i nadal będzie lekcewał związkowe postula-

ty, wówczas rozpoczną realizację planu B. - W ramach tego planu jest także zorganizowanie strajku generalnego, poprzedzonego referendum strajkowymi w zakładach pracy w całej Polsce. Plan B przewiduje też inne rozwiązania, o których możecie zostać państwo powiadomieni dopiero w momencie rozpoczynania tych akcji - dodał Piotr Duda.

Przypomnijmy, że listę najważniejszych dla „S”, OPZZ i Forum spraw otwiera żądanie wycofania się rządu z elastycznego czasu pracy, który pozbawia pracowników prawa do płatnych nadgodzin i czyni z nich uzależnionych od woli pracodawców niewolników. - Minister pracy nie odpowiedział na nasze pytania: jak przy wydłużonych godzinach pracy rozwiązać kwestie opieki nad dziećmi, kto ma za nią zapłacić, jak zorganizować dojazdy do pracy, kto powinien opłacać wyżywienie dla pracowników spędzających w firmach po 12 godzin - podkreślał Piotr Duda. - To o jakim my dialogu mówimy?

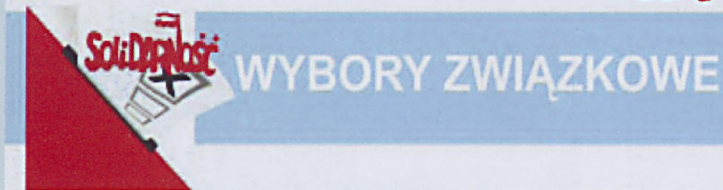


Spotkanie opłatkowe w Zarządzie Regionu

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska serdecznie zaprasza członków i sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie opłatkowe, które odbędzie się w siedzibie ZR w poniedziałek

23 grudnia 2013 r.

Początek spotkania - godz. 10.00. Gościem spotkania będzie JE ks. bp. Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.



Uchwała Nr 02/09/2013

Zarządu Regionu Ziemia Radomska NSZZ "Solidarność" z dnia 23 września 2013 r. w sprawie ustalenia klucza wyborczego na kadencję Związku 2014-2018

Zarząd Regionu na podstawie Ordynacji Wyborczej NSZZ "Solidarność" postanawia

uchwalić obowiązujące na kadencję 2014-2018 zasady wyborów delegatów na Walne

Zebranie Delegatów Regionu w sposób następujący:

1. Liczba delegatów na WZDR jest zmienna. Liczbę delegatów uprawnionych do udziału w kolejnym zwołanym WZDR w kadencji 2014-2018 ustala Regionalna Komisja Wyborcza przed jego zwołaniem.

2. Delegaci wybierani są proporcjonalnie do liczby członków organizacji związkowych uprawnionych, tworzących okręgi wyborcze.

3. Minimalną wielkość okręgu wyborczego ustala się na 41 członków związku. Liczbę członków związku przypadających na 1 mandat delegata ustala się na 80.

4. Szczegółowe proporcje (klucz wyborczy) wg którego wybierani są delegaci na WZDR określa się następująco:

- 41-80 członków związku - 1 mandat delegata
- 81-160 członków związku -2 mandaty
- 161-240 członków związku -3 mandaty
- 241-320 członków związku -4 mandaty
- 321-400 członków związku -5 mandatów
- 401-480 członków związku -6 mandatów
- 481-560 członków związku -7 mandatów
- 561-640 członków związku -8 mandatów

i dalej na każde rozpoczęte 80 członków związku -1 delegat.

5. Organizacje związkowe stanowiące naturalny okręg - liczące 41 i więcej członków związku - nie mogą łączyć się w celu dokonania wyboru delegatów przez elektorów.

6. Organizacje związkowe, które nie stanowią naturalnego okręgu - liczące mniej niż 41 członków związku- wybierają elektorów z zachowaniem proporcji: 1 elektor na 5 członków związku wg następującego klucza liczbowego:

- do 10 członków związku -2 elektorów
- 11-15 członków związku -3 elektorów
- 16-20 członków związku -4 elektorów
- 21-25 członków związku -5 elektorów
- 26-30 członków związku -6 elektorów
- 31-35 członków związku -7 elektorów
- 36-40 członków związku -8 elektorów

7. Organizacje związkowe liczące mniej niż 41 członków powinny w drodze porozumienia samodzielnie utworzyć okręgi łączone z uwzględnieniem poniższych zasad:

a) w wyniku porozumienia powinien powstać okręg łączony liczący nie mniej niż 41 członków związku.

b) jeżeli w wyniku porozumienia dwóch organizacji powstanie okręg liczący co najmniej 41 członków związku, nie jest dopuszczalne by do tego okręgu przystępowały dalsze organizacje.

c) okręgi powinny w miarę możliwości tworzyć organizacje tej samej lub podobnej branży.

d) okręg powinny tworzyć w miarę możliwości organizacje z tego samego terenu.

e) porozumienie organizacji związkowych o utworzeniu okręgu łączonego zostaje zgłoszone do RKW do dnia 16 lutego 2014 r. Po tym terminie RKW utworzy okręgi łączone w pozostałych organizacjach związkowych.

8. Termin rejestracji przez RKW protokołów z wyboru elektorów na zebrania wyborcze w okręgach łączonych upływa 20 marca 2014 r, a ostateczny termin rejestracji protokołów z wyboru delegatów na WZD Regionu upływa 15 kwietnia 2014r.

9. Wybory delegatów na zakładowe i międzyzakładowe zebrania delegatów mogą rozpocząć się od 1 października 2013 r.

10. W przypadku zmian w organizacjach związkowych oraz wyborów w organizacjach nowoutworzonych wybory przeprowadzone po 01 października 2013 r. uznaje się za ważne na kadencję 2014-2018.

11. W przypadkach szczególnych - decyzję o uznaniu wyborów przeprowadzonych przed 1 października 2013 r na nową kadencję podejmuje Regionalna Komisja Wyborcza.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Złoty Donek w Radomiu!

29 listopada nasz Region odwiedzi Słoneczko Andów, najbardziej złoty posąg premiera RP - Złoty Donek.

Najpierw owo cudo pojawi się ok. godz. 9 w Szydłowcu, a potem zostanie przewiezione do Radomia, gdzie swój triumfalny objazd rozpocznie od krótkiego postoju pod Fabryką Łączników. Potem ul. Limanowskiego i 1905 r. (czyli Aleja Upadłości) przedostanie się pod gmach delegatury Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Żeromskiego 53, gdzie szczęśliwie zacumuje na dłużej ok. godz. 11, by ranniem następnego dnia odejść do Piotrkowa Trybunalskiego.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tym happeningu, tudzież nieodzownego wyrażenia uwielbienia dla panującego nam najjaśniejszego Donalda.



kol. Dariuszowi i Edycie Wójcikom

najserdeczniejsze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

**Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz**

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Obchody 29. rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

19 października związkowcy NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska tradycyjnie oddali hołd patronowi Związku bł. ks. Jerzemu Popiełuszce. Uczestniczyliśmy w obchodach w Warszawie, Radomiu, Pionkach, Lipsku, Szydłowcu i Ilży.

Delegacja Zarządu Regionu - wiceprzewodniczący ZR Andrzej Wójcicki oraz członek Komisji Krajowej Kazimierz Staszewski oraz poczet sztandarowy ZR w składzie: Wiesław Rychter, Tadeusz Brydowski, Piotr Kwiek – uczestniczyła w głównych obchodach, które odbyły się w kościele pw. Św. Stanisław Kostki na Żoliborzu w Warszawie. Nasi związkowcy przekazali tam dary ołtarza.

W Radomiu uroczystości z relikwiami ks. Jerzego odbyły się w kościele na Idalinie. W radomskich obchodach udział wzięła delegacja ZR – wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla i członek ZR Wiesław Wabik wraz z poczetem sztandarowym ZR w składzie: Roman Grot, Marek Siedlecki, Marian Byzdra, a także poczet sztandarowy MPK Radom w składzie: Mirosław Gospodarczyk, Andrzej Chrzanowski, Sławomir Zygarski. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. prof. Andrzej Jędrzejewski.

Uroczystości z udziałem relikwii ks. Jerzego odbyły się również w kościele pw. Św. Barbary w Pionkach. Uczestniczył w nich przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący ZR Zbigniew Dziubasik, poczty sztandarowe: TKK Pionki, KZ w ZPS w Pionkach, Akcji katolickiej w Pionkach, ŚZZAK o/Pionki.

Mszę św. odprawił ks. Piotr Popis, wspomnienie o bł. ks. Jerzym wygłosił ks. kanonik Stanisław Bujnowski.



Od palców do śledziona

czyli niech żyje dziki kapitalizm i państwo bezprawia

Kilka tygodni temu pisaliśmy o skandalicznej sprawie pracownika, któremu pracodawca obciął tasakiem palce, gdy upomniął się u niego o zaległą wypłatę. Wydawało się nam wtedy, że to szczyt wszystkiego. Myliliśmy się – niedawno doszło do kolejnego podobnego incydentu. Właścicielka jednej z Katowickich firm postanowiła osobiście rozliczyć się z pracownikiem, w wyniku czego został on pobity i skopany, ma pękniętą czaszkę i śledzionę, uszkodzoną trzustkę.

Właścicielka firmy transportowej z Katowic osobiście pofatygowała się do Częstochowy, by rozliczyć się ze swoim pracownikiem. Zamiast udzielić mu nagany czy odebrać premię, 43-letni kierowca został pobity i skopany. Ma pękniętą czaszkę i śledzionę, uszkodzoną trzustkę.

Jak ustalili śledczy, we wrześniu 43-letni Jacek K., mieszkaniec Częstochowy, zatrudnił się jako kierowca w przedsię-



kol. Tadeuszowi Soczewce
najszerzej wyraża współczucia
z powodu śmierci
OJCA

składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Komisja Oddziałowa NSZZ „Solidarność”
Bumar Amunicja w Pionkach

Od palców do śledziony

czyli niech żyje dziki kapitalizm i państwo bezprawia (cd. ze str. 3)

biorstwie transportowym z Katowic. Zaczął jeździć dostawczym Peugeotem boxerem. Do jego zadań należało wożenie towarów między firmami w różnych państwach Unii Europejskiej. Właścicielka przedsiębiorstwa Anita N. miała jednak do pracy częstochowianina zastrzeżenia. 30 października przyjechała więc do Częstochowy w towarzystwie znajomego, by zabrać K. samochód firmowy. Wczesnym rankiem oboje wtargnęli do mieszkania Jacka K. i jego 77-letniej matki, żądając wydania kluczyków oraz dokumentów samochodu. Dodatkowo mężczyzna towarzyszący pracodawczyni - nie bacząc na obecność starszej pani - zaczął bić Jacka K. Gdy ten upadł, kopął go po brzuchu, aż stracił przytomność. Jacek K. doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych. Jego matka wezwała pogotowie ratunkowe. Częstochowianin trafił na oddział intensywnej terapii, jego stan zagraża życiu.

Policja zatrzymała Anitę N., a prokurator przedstawił jej zarzut nakłaniania do pobicia Jacka K. Została aresztowana na dwa miesiące. Sprawca pobicia ukrywa się. Częstochowska prokuratura od 4 listopada poszukuje go listem gończym.

Tym razem pracownik został „tylko” pobity. Tylko? No przecież mogli próbować odrąbać mu głowę. Jak temu znalezionej kilka

Solidarność

tygodni wcześniej pod Grójcem. Przypomnijmy, że wtedy pracownik żądał zapłaty za pracę, więc został przez byłego szefa i kolegę z pracy wywieziony do lasu i zaatakowany tasakiem. Przyczyną było to, że upominał się o wypłatę. W SMS-ie, który wysłał do byłego szefa zagroził, że jak nie dostanie pieniędzy, to powiadomi Państwową Inspekcję Pracy. Wywiezienie do lasu miało być zemstą za tę groźbę. Mężczyzna domagał się aż... 2 tys. zł. Przeżył jedynie dlatego, że udawał nieżywego. Oprawcy odrąbali mu cztery palce, dotkliwie poranili rękę i kark.

Dlaczego dochodzi do tak drastycznych incydentów? To proste prawo pracy jest od kilku kadencji sejmowych traktowane jak gorszy i mniej ważny rodzaj prawa. Kolejne zmiany w Kodeksie Pracy, forsowane przez głupich sejmopolityków idących na pasku biznesu, owo prawo tylko psują, ograniczają jego działanie, a poza tym utrwalają i pogłębiają nierówność wobec prawa pracownika i pracodawcy. Ten ostatni ma zawsze przewagę – to on wypłaca pensje pracownikowi, stać go na prawników i przeciąganie spraw sądowych w nieskończoność. Do tego dochodzi niewydolność naszego wymiaru sprawiedliwości, którego opieszałość ostro skrytykowała nawet Komisja Europejska.

Czy musi dojść do zabójstwa pracownika, by nieudolni i bezmyślni politycy w rodzaju Jana F. Libickiego przestali grzebać w prawie pracy i ustawie o związkach zawodowych, pozbawiając i tak bezbronnych pracowników jakiegokolwiek ochrony?

Szkolenie Społecznych Inspektorów Pracy

22-23 października w siedzibie Zarządu Regionu odbyło się kolejne szkolenie SIP. Wzięło w nim udział kilkunastu członków naszego Związku z komisji zakładowych w MPK Radom, ZWiK w Grójcu, PKS Kozienice, Browarach Warka, II Urzędzie Skarbowym w Radomiu, Horteksie Skrzyńsko, PKS Radom, Urzędzie Miejskim w Radomiu, Straży Miejskiej w Radomiu, SWPZZPOZ w Radomiu, RTBS Administrator. Szkolenie z ramienia ZR prowadził Józef Witczak, a ze strony PIP Agnieszka Turbakiewicz.



Tadeusz Mazowiecki

premier pierwszego niekomunistycznego rządu w powojennej Polsce - zmarł rano 28 października br. w Warszawie.
Miał 86 lat.

Mazowiecki był pierwszym premierem III Rzeczypospolitej, wybranym po wyborach 4 czerwca 1989 r. Mocno związany z „Solidarnością”, w sierpniu 1980 był współautorem Apelu 64 intelektualistów popierającego postulaty strajkowe stoczniovców, a także (od 24 sierpnia) przewodniczącym Komisji Ekspertów Międzyzwiązkowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Zaangażowany jako doradca Krajowej Komisji Porozumiewawczej, później Komisji Krajowej „S” i Lecha Wałęsy. Był też redaktorem naczelnym „Tygodnika Solidarność”.

W stanie wojennym internowany w Strzebielinku, Jaworzu i Dartówku, zwolniono go 23 grudnia 1982.

Święto Niepodległości

11.11.2013

Delegacja Zarządu Regionu w składzie: dwaj wiceprzewodniczący - Krzysztof Kośla i Andrzej Wójcicki oraz poczet sztandarowy Regionu - Wiesław Rychter, Zygmunt Kołsut, Marian Byzdra uczestniczyli w obchodach Święta Niepodległości w Radomiu. W obchodach Święta Niepodległości w Pionkach uczestniczyła zaś delegacja ZR w składzie przewodniczący Zdzisław Mszkiewicz oraz wiceprzewodniczący Zbigniew Dziuabasik oraz poczty sztandarowe TKK Pionki i KZ w ZPS Pionki.



BIULETYN

Amunicja na trudne czasy

Mariusz Trzmielewski
Przewodniczący Komisji Oddziałowej
NSZZ „Solidarność”
w Oddziale Bumar Amunicja S.A. w Pionkach

Nasza Międzyzakładowa Komisja Związkowa w Zakładach Produkcji Specjalnej sp. z o.o. w Pionkach, obecnie Komisja Oddziałowa NSZZ „Solidarność” w Oddziale Bumar Amunicja S.A. w Pionkach pracuje w składzie: Mariusz Trzmielewski – przewodniczący, Janusz Olszewski – wiceprzewodniczący/sekretarz, Robert Krzysik – wiceprzewodniczący, Henryka Ewa Płachta – skarbnik, członkowie - Marian Zaręba, Tadeusz Soczewka, Bogusław Cybulski.

Podjmując funkcję przewodniczącego 3,5 roku temu nie miałem prawie żadnego doświadczenia w tej dziedzinie, startowałem prawie od zera, podobnie niektórzy koledzy w Komisji. Do „Solidarności” należą od 2002 r., kiedy zostałem przyjęty do pracy w Zakładach Produkcji Specjalnej w Pionkach. Przez kilka lat moja działalność ograniczała się do służby w poczcie sztandarowym, następnie zostałem wybrany do Komisji Rewizyjnej.

Naszą działalność w kadencji 2010-2014 można podzielić na kilka etapów. Od początku przyszło nam działać w wyjątkowo trudnej sytuacji. Zakład cierpiał notorycznie na brak płynności finansowej, czasem nie było środków na podstawowe artykuły jak woda, środki czystości, czy papier do drukarek, nie mówiąc o ubraniach roboczych. Pensje – nie dość, że na poziomie minimalnym, to wielokrotnie były wypłacane na raty.

Mimo wszystko w tak trudnych warunkach, dzięki zaangażowaniu naszej komisji i rozmowom z zarządem, udało nam się doprowadzić w ciągu dwóch lat (2010 - 2012) do:

1. Podwyżek płac dla najmniej zarabiających w sumie o 400 zł (100+ 300).
2. Skrócenia czasu pracy do 6 godzin na fazach produkcyjnych, gdzie przy ciężkiej fizycznej pracy występowało kilkukrotne przekroczenie stężenia eteru.
3. Stopniowego wprowadzenia wypłat pomocy socjalnej w gotówce (do tej pory były to głównie bony towarowe do realizacji w marketach radomskich).
4. Wypłacania wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych (w ZPS sp. z o.o.).
5. Wprowadzenia zakupów czapek i butów zimowych dla pracowników zatrudnionych na wydziałach produkcyjnych (wcześniej nie przysługiwały), oraz sprowadzenia toalet przenośnych na wydz. PG, ponownego uruchomienia pralni zakładowej.

Trudno zliczyć wszystkie interwencje w sprawach bieżących: braku pełnej wypłaty w terminie, braku wody, ubrań, nieczynnej pralni i in., czy też w indywidualnych sprawach członków Związku. Na początku roku 2012 r. stanęliśmy przed widmem zwolnienia prawie wszystkich pracowników z powodu braku zamówień. W trudnych negocjacjach z zarządem udało nam się między innymi uzyskać zwiększenie jednorazowej rekompensaty z 16 tys. zł (wynegocjowanych przez związki na wyższym szczeblu) do 24 tys. zł.

Nastąpił kolejny etap naszej działalności, którą z kolei przez jakiś czas prowadziliśmy jako bezrobotni! (jeśli o mnie chodzi, to na ponowne przyjęcie do pracy czekałem 5

pół miesiąca w tym czasie prowadząc działalność związkową w zakładzie).

Chodziło o dopilnowanie, by zarząd dotrzymał obietnic i spełnił podpisane przez siebie porozumienia: wypłaty zagwarantowanych rekompensat, ponownego przyjęcia zwolnionych pracowników w miarę pojawiania się zamówień.

16 tys. zł i inne należne świadczenia wypłacono po naszych interwencjach w ciągu miesiąca, natomiast pozostałe 8 tys. zł zostało wypłacone dopiero pod koniec 2012 r. również w wyniku naszych działań, w tym przede wszystkim złożeniu już w marcu 2012 r. skargi



w Państwowej Inspekcji Pracy, co we wrześniu mogło doprowadzić do wszczęcia procedury egzekucyjnej. W obliczu groźby egzekucji Zarząd uzyskał wreszcie pożyczkę na dokończenie wypłat z tytułu programu dobrowolnych odejść.

W miarę wpływania zamówień powracali pracownicy. Tutaj również mieliśmy spore pole do działania. Fakt, że dotychczasowi pracownicy byli za bramą, dla niektórych osób decyzyjnych mógł rodzić pokusę wymiany załogi według własnych pomysłów, tymczasem wynegocjowane wcześniej porozumienie zakładało powrót zwolnionych pracowników.

W dużej mierze w wyniku naszych działań prawie wszyscy członkowie Związku wrócili do pracy (poza przypadkami szczególnymi). Oddzielny temat to nasze działania na rzecz modernizacji zakładu i pozyskania zamówień - odbywały się one nawet na szczeblu rządowym. Przez wiele miesięcy 2011 r. walczyliśmy z pomysłem wydzielenia jednego z wydziałów i wprowadzania go do Bumar Amunicja S.A., co za tym idzie pozostawienia pozostałej części zakładu na pewny naszym zdaniem upadek. Na szczęście odstąpiono od tego pomysłu i w grudniu 2012 r. całe Zakłady Produkcji Specjalnej sp. z o.o. stały się oddziałem Bumar Amunicja S.A.

Trzeci etap naszej działalności, to właśnie okres trwający do dziś – funkcjonowanie po przejęciu Zakładów Produkcji Specjalnej przez Bumar Amunicja S.A.

Będąc teraz komisją oddziałową w ramach szerszej organizacji międzyzakładowej w Bumar Amunicja S.A. stanęliśmy przed nowymi zadaniami. Wraz z wejściem w skład tej spółki zostaliśmy objęci układem zbiorowym pracy. Niektóre punkty układu zadziałały automatycznie od 18.12.2012 r., natomiast o wdrożenie niektórych trzeba było się postarać. Stąd nasze pismo do dyrektora ze stycznia tego roku postulujące uruchomienie trybu wdrożenia dodatków do wynagrodzeń z tytułu pracy w warunkach szkodliwych, niebezpiecznych i pracy z materiałami wybuchowymi i specjalnymi.

W wyniku tego pisma i dalszych naszych działań, oraz działań odpowiednich komórek organiza-

cyjnych w oddziale udało się doprowadzić do naliczania wszystkich tych dodatków. Efektem jest wzrost wynagrodzeń pracowników produkcyjnych średnio o kolejne ok. 400 zł brutto.

Naszą bolączką jest obecnie bardzo niski poziom zamówień dla Oddziału na przyszły rok. Stało się to przyczyną kolejnego ograniczenia zatrudnienia. Od początku roku troszczyliśmy się o to, by w miarę wygasania umów o pracę w kolejnych miesiącach od stycznia do maja pracownicy mieli je przedłużane. Udało się to uzyskać aż do 12 lipca. Okazało się, że wobec zbyt małych zamówień na przyszły rok prezes nie zgodził się, by jak planowano wcześniej 150 osób otrzymało umowy na czas nie określony, kilka dni przed 12 lipca ograniczono tą liczbę do 100. Część pracowników znów mu-

siła opuścić zakład. 33 z nich miało wrócić do pracy 16 sierpnia. Dzięki podjętym przez nas rozmowom udało się tej grupie osób zmienić planowane umowy o pracę z 30.11. na 3.12. dzięki czemu nabyli prawo do kolejnych dwóch dni urlopu, co za tym idzie ci z tej grupy, którzy wcześniej nie skorzystali ze świadczenia wypoczynkowego, teraz mogli skorzystać (w przeciwnym przypadku mieliby tylko 9 dni urlopu, co uniemożliwiłoby skorzystanie z funduszu socjalnego).

Jeśli chodzi o inne sfery działalności naszej komisji, to co roku organizowaliśmy pielgrzymki do Częstochowy i Skarżyska, w tym roku również imprezę integracyjną w lutym, kolejna zaplanowana na 23.11. Wypłaciliśmy też kilkadziesiąt zasiłków głównie z tytułu zgonu członka rodziny.

Warto wspomnieć o „Solidarności” Oświatowej

mgr Adam Słomka

**Przewodniczący Międzyzakładowej Komisji nr 1 NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania
Przewodniczący Regionalnej Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska**

Oświatowa organizacja międzyzakładowa istnieje od 1989 r., a jej pierwszym przewodniczącym został Artur Hulka, ówczesny nauczyciel fizyki pracujący w radomskich szkołach. Ze względu na stan zdrowia w 1991 r. zrezygnował ze sprawowania tej funkcji przed zakończeniem kadencji. Kolejnym przewodniczącym MK nr 1 wybranym na kadencję 1991-1995 został Zdzisław Janiewski, a następnie Jerzy Jon, który obowiązki przewodniczącego pełnił do 1998 r.

W 1998 r. przewodniczącym MK został wybrany dotychczasowy sekretarz MK – Adam Słomka, nauczyciel WF w PSP nr 33 i IX LO im. J. Słowackiego w Radomiu, który, po kolejnych wyborach, pełni tę funkcję do dnia dzisiejszego.

Prezydium MK nr 1 wybrane na kadencję 2010-2014 działa obecnie w składzie:

Adam Słomka – przewodniczący, Rafał Szukiewicz – wiceprzewodniczący/skarbnik, Jerzy K. Kaczkowski – wiceprzewodniczący, Danuta Stawińska – sekretarz, członkowie – Roman Pysiak, Bożena Stepniak, Tadeusz Kilijanek, Monika Stepniowska, Anna Domagała, Anna Duda, Marta Chmielewska, Marek Kliszewski, Maria Soboń, Krystyna Kapciak.

W trakcie kadencji ze składu Prezydium MK ubył, zgodnie ze statutem Związku, Wojciech Nalberski, który wygrał konkurs na dyrektora PSP nr 5 w Radomiu.

W tej kadencji odbyło się 35 posiedzeń Prezydium MK, na których podjęto 130 uchwał i stanowisk dotyczących nauczycieli oraz pracowników oświaty – członków NSZZ „Solidarność”.

Organizacja nasza z roku na rok się powiększa. Obecnie składa się ze stu kół działających w radomskich i podradomskich placówkach oświatowych. MK nr 1 zrzesza obecnie 966 członków.

W kadencji 2010-2014 nasza komisja zajmowała się problemami pracowniczymi – przede wszystkim związanymi z rozwiązywaniem stosunków pracy przez pracodawców z pracownikami w placówkach oświaty. W wielu przypadkach nasze interwencje, rozmowy poszczególnych członków Prezydium z dyrektorami szkół i przedszkoli przynosiły efekty w postaci ponownego zatrudnienia lub przeniesienia do innych placówek. Ze powodu niżu demograficznego kilkudziesięciu pedagogów straciło jednak pracę i musiało przejść w stan nieczynny oraz pobrać odprawy.

Organizacja nasza udzieliła również wielu porad prawnych z zakresu działania Karty Nauczyciela oraz Kodeksu Pracy. Nasi przedstawiciele uczestniczyli w pracach komisji konkursowych w trakcie licznych konkursów na dyrektorów placówek oświatowych, a także przy awansach zawodowych nauczycieli na poszczególne stopnie.



Od lewej: Rafał Szukiewicz i Adam Słomka.

W bieżącej kadencji komisja organizowała wyjazdy szkoleniowo-rekreacyjne, a także organizowała kursy dla Społecznych Inspektorów Pracy. Uczestniczyła również w akcjach protestacyjnych, pikietach i manifestacjach dotyczących zmian w karcie nauczyciela wprowadzanych przez rząd RP.

MK nr 1 uważa, że konieczne jest m.in. dalsze nasilenie dotychczasowej działalności oraz działań informacyjnych wśród członków Związku, bardziej aktywny udział w szkoleniach związkowych oraz zwrócenie uwagi naszym członkom na możliwość korzystania z bezpłatnej związkowej pomocy prawnej.

(opr. Rafał Szukiewicz, Wiceprzewodniczący MK nr 1)

Dzień Niepodległości

Solidarność

95 rocznica odzyskania wolności przez Polskę

Pierwsza wojna światowa rozstrzygnęła się na froncie zachodnim. Zaangażowanie wojskowe Stanów Zjednoczonych po stronie Ententy, załamanie się wielkich ofensyw niemieckich na Zachodzie wiosną i latem 1918 r., rozprężenie w armii niemieckiej, klęski wojsk austriackich na froncie włoskim - czynniki te przechyliły szalę zwycięstwa na stronę państw Ententy. W takich warunkach "rodziła się" po 123 latach niepodległość Polski.

5.10.1918 r. kanclerz Rzeszy Max von Baden zwrócił się do prezydenta USA Wilsona z prośbą o pośrednictwo w rokowaniach pokojowych z Anglią i Francją. 7.10.1918 r. polska Rada Regencyjna wyciągnęła z oferty pokojowej Niemiec ostateczne wnioski i wydała manifest do narodu formułując zasadę niepodległości Polski na podstawie 13 punktu Wilsona oraz zapowiadając powołanie nowego rządu złożonego z przedstawicieli wszystkich warstw narodu i kierunków politycznych. Był to chronologicznie pierwszy akt władzy polskiej proklamujący odbudowę państwowości.

Pierwsze polskie władze

23.10.1918 r. Rada Regencyjna powołała nowy rząd kierowany przez narodowego demokratę Józefa Świeżyńskiego. Tekę spraw wojskowych zarezerwowano dla Józefa Piłsudskiego.

Sytuacja w zaborze austriackim zmieniła się kiedy 16.10.1918 r. cesarz Karol proklamował przekształcenie monarchii w związek niezależnych państw.

19.10 stronnictwa polskie na Śląsku Cieszyńskim powołały do życia Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego z ks. Józefem Londzinem.

28.10 w dzień propozycji Austro-Węgier zawieszenia broni, powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna, w której skład weszli

przedstawiciele głównych stronnictw galicyjskich: PPSD z Ignacym Daszyńskim, endecji z Aleksandrem Skarbkim oraz ludowców z Wincentym Witosem. Witos został też przewodniczącym PKL, która określiła się jako „tymczasowy rząd dzielnicowy”, niezależny od Rady Regencyjnej.

30.10 członkowie POW, Legionów oraz młodzież pod dowództwem płk. Bolesława Roji usunęli z Krakowa załogę austriacką, a w następnych dniach wojska austriackie wyparto z innych miast galicyjskich. Najdalej na wschód wysuniętą placówką pola była Komisja Rządząca w Przemyślu. Lwów opanował w nocy z 31.10 na 1.11 ukraiński Komitet Wojskowy pod kierownictwem Dymitra Witowskiego, co umożliwili wycofujący się. Polska ludność miasta, stanowiąca ponad połowę mieszkańców Lwowa, chwyciła za broń i wyparła Ukraińców. Rozpoczęło się oblężenie.

W październiku przez Niemcy przeszła fala strajków. 3.11.- 6.11 Niemcy ogarnęła rewolucja. 27.10.1918 r. Austro-Węgry zwróciły się do Ententy z propozycją zawieszenia broni.

Rząd lubelski

W nocy z 6 na 7.11.1918 r. powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej

z Ignacym Daszyńskim na czele.

W rządzie tym znaleźli się i przedstawiciele PPS i PPSD: Tomasz Arciszewski, Marian Malinow Jędrzej Moraczewski i Bronisław Ziemięcki; PSL "Wyzwolenie"; Stanisław Thugutt, Juliusz Poniatowski, Błażej Stolarski i Tomasz Nocznicki, a także reprezentanci bezpartyjnej inteligencji: Medard Downarowicz, Wacław Sieroszewski i płk Edward Rydz-Śmigły. Z PSL "Piast" w skład rządu wszedł Paweł Dubiel. Wincenty Witos odmówił współpracy. 7.11.1918 r. rząd lubelski wydał "Manifest do ludu polskiego" ogłaszając przejęcie przez siebie całej władzy w kraju aż do zwołania Sejm Ustawodawczego.

Powrót Komendanta

11.11.1918 r. w kwatrze marszałka Ferdynanda Focha w Compiègne doszło do podpisania zawieszenia broni na froncie zachodnim oraz kapitulacji Niemiec. Po wielu tygodniach starań różnych stronnictw i instytucji od PPS do endecji i konserwatystów

10.11.1918 r. do Warszawy powrócił zwolniony z Magdeburga Józef Piłsudski. Wszystkie stronnictwa polskie, nie licząc lewicy rewolucyjnej, zażądały od Rady Regencyjnej przekazania mu władzy.

Rada Regencyjna podporządkowała się Piłsudskiemu, a następnie dekretem 11.11.1918 r. oddała mu naczelne dowództwo nad wojskiem polskim. W myśl dekretu władzę swą miał Piłsudski złożyć Rządowi Narodowemu z chwilą jego powstania.

Próby zjednoczenia władzy – rząd Moraczewskiego

Powrót Piłsudskiego i objęcie przezeń władzy wojskowej nie rozwiązywał naturalnie problemu kształtu przyszłego rządu. Istniały wówczas w Polsce cztery ośrodki władzy: Rada Regencyjna, rząd lubelski, krakowska Polska Komisja Likwidacyjna i Rady Delegatów. Najsilniejszym oparciem mógł być dla Piłsudskiego rząd lubelski, składający się między innymi z działaczy POW oraz socjalistów i ludowców.

Najwcześniej ustąpiła pola Rada Regencyjna - 14.11 regenci przekazali Piłsudskiemu całą władzę.

Przystępując do tworzenia rządu Piłsudski porozumiał się z Daszyńskim. Skłonił go do rozwiązania rządu lubelskiego i przyjazdu do Warszawy.

Kandydatem, którego mogła zaakceptować endecja, był Jędrzej Moraczewski toteż jemu ostatecznie polecił Piłsudski sformowanie gabinetu koalicyjnego. Moraczewski mianował 15 ministrów rezerwując dalsze 4 teki dla ludowców Witoso i poznańskich narodowych demokratów.

W skład rządu Moraczewskiego weszło: 6 socjalistów - Jędrzej Moraczewski - premier i minister komunikacji, Leon Wasilewski - sprawy zagraniczne, Ksawery Prauss, Tomasz Arciszewski, Bronisław Ziemięcki i Marian Malinowski,

2 członków PSL "Wyzwolenie": Stanisław Thugutt - sprawy wewnętrzne i Tomasz Nocznicki,

2 członków PSL "Piast": Andrzej Kędzior i Wincenty Witos, 1 członek Zjednoczenia Ludowego - Franciszek Wajda oraz bezpartyjni: Medard Downarowicz, Jerzy Iwanowski, Leon Supiński i Józef Piłsudski, który objął sprawy wojskowe.

(ppp)



BIULETYN

Zielona wsypa...

...czyli za co żyć?

Wizje dobrobytu rozsiewane „hojnemi usty” przez Donalda Tuska odchodzą w niepamięć, co jest, niestety, cechą wszystkich bajek opowiadanych naiwnym dzieciom. Najnowsze dane ekonomiczne wskazują, że w niektórych dziedzinach nie tylko nie dogoniliśmy Irlandii, ale człapiemy daleko nawet za... Filipinami.

Kilka tygodni temu amerykański serwis finansowy Bloomberg dokonał analizy, z której wynika, że polskie zarobki po 20 latach kapitalizmu są na żenująco niskim poziomie, a polski pracownik zarabia jak w trzecim świecie. Niemcy za roboczogodzinę dostają średnio 144 zł, Francuzi 125 zł, w Singapurze pracownik otrzymuje 76 zł, a w Polsce tylko 25 zł. Polska pod tym względem wyprzedza jedynie Filipiny.

Serwis Bloomberg swoje zadanie wykonał bardzo rzetelnie, zestawiając dane finansowe dotyczące roboczogodzin w kilkudziesięciu krajach. Na ich tle Polska wygląda mizernie. Plasujemy się na 29. miejscu, tuż przed wspomnianymi Filipinami. Tam robotnik zarabia 7 zł za godzinę. Listę otwiera Szwajcaria, gdzie przeciętny mieszkaniec zarabia ok. 181 zł na godzinę, Belg – 163 zł, Duńczyk - 152 zł. Wyprzedzają nas także Czesi (37 zł), Słowacy (36 zł), Estończycy (32 zł) i Węgrzy (28 zł). Stawkę zamykają Filipiny, gdzie pracownik otrzymuje 7 zł za roboczogodzinę.

Czy powinno nas to dziwić, skoro płaca minimalna w Polsce wynosi obecnie 1600 zł, co daje niecałe 1200 zł na rękę, gdy tymczasem minimum mieszkańca Luksemburga wynosi w przeliczeniu 7 tys. zł. Rząd Polski i ekonomiści pokroju Vincenta R., nie rozumieją,

SOLIDARNOSĆ

ze gospodarke napędza nie durny fiskalizm – czyli bezsensowne łupienie obywateli kolejnymi i coraz to wyższymi podatkami – ale konsumpcja owych obywateli czyli pieniądze wydawane przez nich na codzienne potrzeby życiowe lub bardziej luksusowe zachcianki.

Tymczasem z najnowszego raportu GUS wynika, że aż 16 proc. polskich rodzin żyje poniżej granicy ubóstwa, o czym już wcześniej alarmowali eksperci z Polskiej Akademii Nauk. Ustalili oni, że ponad 6,5 mln rodaków zmagają się z biedą oraz brakiem pieniędzy. Prawie 31 proc. Polaków przyznaje, że z trudnością udaje im się przetrwać za otrzymaną pensję cały miesiąc.

Blisko 40 proc. ankietowanych twierdzi, że nie ma środków na rozrywkę czy kulturę, a co czwarty zapytany nie ma na wizytę u lekarza. Aż 42 proc. gospodarstw domowych nie jest w stanie bez kłopotu pokryć niespodziewanych wydatków i to zaledwie w wysokości 500 zł.

Z danych wynika także, że ponad 800 tys. osób zarabia tylko pensję minimalną, a około 70 proc. z ogólnej liczby pracujących mniej niż średnia krajowa, czyli ok. 2600 zł netto.

Co ciekawe, z danych OECD wynika, że w ubiegłym roku statystyczny Polak przepracował 1929 godzin w roku, podczas, gdy nasi zachodni sąsiedzi zaledwie 1397. Ba, nawet słynący z pracoholizmu Japończycy 1729 godzin.

Czyli z jednej strony Polacy pracują coraz więcej, a z drugiej strony ich pensje są coraz bardziej głodowe. Nie oszukujmy się – głupota rządzących naszym krajem z roku na rok cofa nas w czasy wyzysku kapitalistycznego opisywanego przez Reymonta w „Ziemi obiecanej”.

Reymont ma nad Tuskiem jedną zasadniczą przewagę – niczego i nikomu nie obiecywał. I tak zielona wyspa zmienia się powoli w zieloną...wyspę.

Kiepski kadrowy z Platformy

czyli o niewiedzy Libickiego

W lipcowym numerze „Biuletynu” pisaliśmy o furii jaka ogarnęła Jana Filipa Libickiego, senatora z PO, na wieść o tym, że Piotr Duda skrytykował antypracowniczą politykę rządu Tuska. Libicki zapowiedział wtedy napisanie „ustawy antyzwiązkowej” i napisał – tyle, że antyobywatelski stek bzdur obnażający niewiedzę J.F. Libickiego

Przypomnijmy jak na swoim blogu Popisywał się wtedy Libicki: „Polityczny bandyta Piotr Duda nazwał w Sosnowcu Donalda Tuska tchórzem i kłamcą. Naprawdę apeluję do klubu PO: pozwólcie mi wreszcie napisać tę antyzwiązkową ustawę! To, co dziś w Polsce działa pod nazwą związków zawodowych, to nie są żadne związki. To są polityczne gangi. Wystąpienie Piotra Dudy na sosnowieckim Zjeździe PiSu jest tego najlepszym dowodem. Po władze w związku sięgnął pod pretekstem jego apolityczności, a jak jest teraz? Sami widzimy. Czas z tym skończyć! Zrobmy wreszcie tę ustawę! [...] Donald! Po partiach weź się za związkowców! [...] Wczoraj najważniejsi bossowie związkowych gangów – z moim ulubionym Piotrem Dudą na czele – zerwali obrady Komisji Trójstronnej z udziałem premiera. Muszę powiedzieć, że jak dla mnie, to po tym incydencie Donald Tusk zachował się bardzo obiecująco. Powiedział mianowicie, że nikt w Polsce rządu szantażować nie będzie. [...] I dlatego apeluję: Donald! Po partiach weź się za związkowców! Rozprawmy się z ich przywilejami, gangsterskimi metodami i ukradzionymi firmom etatami. Zrób to! Zobaczysz ilu ludzi – nie tylko w PO - cię poprze. Ja też cię poprze!”

Gdy nienawiść zaślepiła

W dotychczas obowiązującej ustawie o związkach zawodowych przyjęto rozwiązania odwołujące się do doktryny solidaryzmu społecznego, przyjmowanej w państwach, w których zakłada się współpracę różnych grup społecznych i organizacji do realizacji idei dobra wspólnego. Dlatego

parlamentowi uchwalającemu ustawy o związkach zawodowych i jednocześnie o organizacjach pracodawców, chodziło o ustanowienie takich struktur w państwie, które miały się równoważyć, które w drodze dialogu, odrzucając przemoc, jak też mactwa, rozwiązywałyby sytuacje sporne wywołujące ostre konflikty społeczne. Podobne były intencje powołania Komisji Trójstronnej, której stronami miały być rząd, oraz przedstawiciele pracodawców i pracobiorców.

Pisząc projekt zmian w ustawie o zw. zaw. Jan Filip Libicki senator platformy rzekomo obywatelskiej wszystkie powyższe założenia i cele przekreśla. Chyba po raz pierwszy zdarza się, że podjęta została próba tworzenia prawa w istocie antyobywatelskiego. Podzielamy pogląd, że nienawiść zaślepiła, a czasami nawet rozum odbiera. Tym razem „odbiło” Libickiemu.

Czego Jaś się nie nauczył tego Jan nie będzie wiedział

Przystępując do tworzenia zmian w ustawie - w istocie ustrojowej - senator RP zachował się nie jak przedstawiciel narodu ale jako rasowy lobbysta. Nie mając do tego stosownego przygotowania ani podstawowej wiedzy o prawie pracy w zapiekłości swojej umieszcza w projekcie zapisy zbędne, powieli rozwiązania prawne już istniejące i od dawna w praktyce stosowane. Przykład? Proszę bardzo - pan senator proponuje, by pracodawca mógł wypowiedzieć warunki pracy lub płacy pracownikowi – związkowcowi objętemu szczególną ochroną stosunku pracy, bez zgody zakładowej organizacji związkowej, jeżeli wypowiedzenie stało się konieczne ze względu na: 1) wprowadzenie nowych zasad wynagradzania dotyczących ogółu pracowników zatrudnionych u danego pracodawcy lub tej ich grupy, do której pracownik należy, 2) stwierdzoną orzeczeniem lekarskim utratę zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy albo utratę uprawnień koniecznych do jej wykonywania.

Tymczasem przepis art. Art. 241¹³.§2. stanowi iż *postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o prace lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Przy wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy o prace lub innego aktu stano-*

(cd. na str. 9)

BIULETYN

Regionalna Pielgrzymka NSZZ „Solidarność” na kanonizację bł. Jana Pawła II

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska informuje, że przygotowana jest już pielgrzymka na uroczystości kanonizacyjne bł. Jana Pawła II w terminie 25.04.2014 r.-1.05.2014 r. Zapisy w sekretariacie ZR.

Warunkiem uczestnictwa jest dokonanie wpłaty I raty w wysokości 300 zł do 1 listopada 2013 r. Kolejna rata - 500 zł - powinna być wpłacona do 31 stycznia 2014 r., a ostatnia rata - 450 zł do 31 marca 2014 r.

Osobami odpowiedzialnymi za Pielgrzymkę i przyjmowanie wpłat są: przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz oraz Jerzy K. Kaczkowski.

OFERTA WYJAZDU DO RZYMU NA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

-7 dni- **TERMIN :25.04-01.05.2014 r.**

CENA : 1.250 zł/ osoba/ 47 uczestników płacących/
UWAGA! Przy mniejszej ilości uczestników cena ulegnie zmianie

ŚWIADCZENIA :

przejazd autokarem / klimatyzacja ,WC , barek, video/
opłaty drogowe i parkingowe

4 noclegi w hotelach – pokoje 2,3, 4 osobowe z łazienką / 2 noclegi pod Rzymem , 1 nocleg k/ Wenecji , 1 nocleg k/ Florencji
wyżywienie : 4 śniadania , 4 obiadokolacje
ubezpieczenie NNW i KL „ ERV”; przewodnik po Rzymie
opieka pilota

W PROGRAMIE ZWIEDZANIE :

RZYM :Koloseum , Forum Romanum , Panteon ,Kapitol , Fontanna di Trevi ,Bazylika św. Jana na Lateranie, Bazylika św. Marii Maggiore , Plac Wenecki , Kaplica Sykstyńska ze słynnymi freskami Michała Anioła, wizyta w Bazylisce św. Piotra

UROCZYSTOŚCI KANONIZACJI JANA PAWŁA II

WENECJA : Plac św. Marka , Pałac Dożów, Most Rialto

wiącego podstawę nawiązania stosunku pracy nie mają zastosowania przepisy ograniczające dopuszczalność wypowiedzenia warunków takiej umowy lub aktu.

Biorąc pod uwagę fakt, że przepis ten z mocy art. 77² § 5 kodeksu pracy stosuje się także do regulaminów wynagrodzeń można stwierdzić, że jeśli następuje zmiana zasad wynagradzania dotyczących ogółu pracowników zatrudnionych u danego pracodawcy lub tej ich grupy, do której szczególnie chroniony związkowiec należy, to już dziś jest możliwa zmiana zasad jego wynagradzania. Natomiast gdy orzeczeniem lekarskim zostanie stwierdzona utrata zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy , to zgodnie z przepisami art. 230 i 231 kp. pracodawca ma wręcz obowiązek przeniesć takiego pracownika do innej pracy. Zgoda organizacji związkowej czy jej brak nie ma tu nic do rzeczy. Sytuację utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy reguluje natomiast przepis art. 52 § 1 ust 3 kodeksu pracy, zezwalając nawet na rozwiązanie umowy o pracę w sytuacji gdy utrata uprawnień jest zawiniona przez pracownika. Gdy do tego dodamy pobieżną chociażby znajomość orzecznictwa w tym zakresie, uzyskamy podstawową wiedzę prawniczą nieobcą nawet zwykłej kadrowej w zakładzie pracy, ale zupełnie obcą panu senatorowi. Nie dziwię się temu wszak jest tylko historykiem. Libicki - a może przydałby się kurs czytania ze zrozumieniem? Nie śmiemy podejrzewać pana senatora o poważniejsze ułomności, zmuszeni jesteśmy więc podejrzewać Go o brak umiejętności czytania ze zrozumieniem. Przepisy które chce zmieniać zostały przez ustawodawcę nazwane wprost **uprawnieniami**. Pan senator odczytuje je natomiast jako jakieś szczególne **przywileje**. Kiedy więc mówi o likwidacji przywilejów należy mieć na uwadze faktycznie likwidację ustawowych

PADWA: Bazylika św. Antoniego, Uniwersytet, zabytkowe centrum

SAN MARINO: najstarsza republika świata

UWAGA! Bilety wstępu płatne dodatkowo przez uczestników- ok. 30 EUR/ osoba

RAMOWY PROGRAM WYJAZDU

I DZIEŃ-25.04.2014 r.

Godz. 22.00 – zbiórka grupy , wyjazd z Radomia. Przejazd przez Polskę, Czechy Austrię i Włochy.

II DZIEŃ-26.04.2014 r.

Po trasie zwiedzanie Padwy : Bazylika św. Antoniego ,Uniwersytet , zabytkowe centrum

Godz.19.00 – planowany przyjazd na obiadokolację i nocleg k/ Florencji

III DZIEŃ- 27.04.2014 r.

Godz.06.00 – Śniadanie

Wyjazd na uroczystości Kanonizacji Jana Pawła II

Po uroczystościach przejazd do hotelu w okolicach Rzymu na obiadokolację i nocleg

IV DZIEŃ-28.04.2014 r .

Godz. 07.00 - śniadanie

Godz.08.00 – wyjazd z Rzymu

Zwiedzanie Rzymu: Koloseum, Forum Romanum, Panteon, Kapitol , Fontanna di Trevi, Bazylika św. Jana na Lateranie, Bazylika św. Marii Maggiore , Plac Wenecki.

Godz. 20.00 – przyjazd do hotelu pod Rzymem, zakwaterowanie, obiadokolacja+ nocleg

V DZIEŃ-29.04.2014 r.

Godz. 08.00 – śniadanie

Wyjazd z Rzymu . Po trasie zwiedzanie San Marino

Przejazd do hotelu k/ Wenecji na obiadokolację i nocleg

VI DZIEŃ- 30.04.2014 r.

Godz.08.00 – śniadanie.

Wyjazd do Wenecji – zwiedzanie Wenecji: Plac św. Marka , Pałac Dożów, Most Rialto / 8 godz./

Godz.16.00 – wyjazd w kierunku Polski

VII DZIEŃ-01.05.2014 r.

Planowany powrót do Radomia w godzinach wieczornych

uprawnień. Panie senatorze , czy zamiast uprawiania hipokryzji nie lepiej nazwać rzeczy po imieniu? Jak czułby się Pan i co by powiedział, gdyby ktoś ustawowo uprawnienia dotyczące osób niepełnosprawnych z których pan także korzysta nazwał pasywnymi przywilejami i zaproponował ich likwidację?

Informujemy pana panie senatorze, że takie dopuszczanie się semantycznej zmiany treści, nazywa się po prostu matactwem, a takiego matactwa dopuszcza się przedstawiciel partii mieniącej się proeuropejską. Tymczasem w Europie stawianej przez pańską partię wielokrotnie jako przykład związki zawodowe mają o wiele większe uprawnienia - o czym piszemy dalej Jawi się w tym momencie pytanie: czy ta hipokryzja obejmuje tylko pana czy też całą pańską partię. Pański projekt pisany jest niechlujnym żargonem sejmowym, ma charakter kuriozum i jest nową jakością w psuciu i tak marnego poziomu ustawodawstwa w Polsce. Jeśli prawdziwym celem pańskiego projektu jest wywoływanie ostrych form konfliktu między pracodawcami a pracobiorcami to ma on szanse na spełnienie. Prawdziwym problemem dla przedsiębiorców nie są bowiem ustawowe uprawnienia związków zawodowych ale np. skomplikowane przepisy podatkowe, długie procedury urzędowe, nadmierne obciążenia fiskalne, czy też niewydolność sądownictwa gospodarczego. Zajęcie się jednak tymi rzeczywistymi problemami przerasta możliwości nie tylko pana senatora ale całej PO. Reasumując: proponujemy przyznanie panu senatorowi dożywotniej renty z powodu jego stanu zdrowia i to bynajmniej nie z przyczyn somatycznych. Takie rozwiązanie byłoby dużo bardziej korzystne dla Polaków niż jego publiczna „działalność”.

Kiepski kadrowy z Platformy

czyli o niewiedzy Libickiego

(cd. ze str. 9)

Uprawnienia związków w krajach UE (przykłady)

Szwecja

Firmy finansują działalność związkową na terenie zakładów pracy. Wypłacają wynagrodzenia (łącznie z premiami) pracownikom na etatach związkowych, udostępniają związkowi lokale i finansują ich działalność (telefony, media, papier itd.). Ponadto w przedsiębiorstwach liczących co najmniej 25 pracowników związki zawodowe mianują o jednego do kilku (przy większej liczbie zatrudnionych) członków zarządu firmy z pełnymi prawami, dyrektorskimi pensjami – oczywiście na rachunek pracodawcy. Związki administrują funduszem dla bezrobotnych i wypłacają zasiłki, przy czym całość operacji jest finansowana przez państwo.

Norwegia

Działalność związkowych organizacji zakładowych jest w całości finansowana przez pracodawców, łącznie z wynagrodzeniami dla działaczy na etatach związkowych, kosztami szkoleń, utrzymaniem lokali związkowych i kosztami operacyjnymi. Istnieje ulga podatkowa dla pracowników od opłacanych składek związkowych.

Dania

Wynagrodzenie działaczy związkowych na szczeblu zakładowym, podobnie jak rad pracowniczych, funkcjonujących równolegle, finansowane jest przez pracodawców. Na ogół udostępniane też są darmowo do dyspozycji lokale związkowe, ale jest to przedmiotem umowy. Szkolenia dla związkowców finansowane są również przez pracodawców według specjalnego systemu. Związki zarządzają funduszem dla bezrobotnych, wypłacają zasiłki, a całość operacji i udział w niej związku są opłacane przez państwo. Istnieje odpis podatkowy dla pracownika od składki związkowej.

Finlandia

Pracodawcy finansują wynagrodzenia działaczy związkowych szczebla zakładowego, a także działalność organizacji zakładowych łącznie z lokalem, telefonami, szkoleniami itd. Związki zarzą-

dają funduszem dla bezrobotnych łącznie z wypłacaniem zasiłków, a koszt tej operacji ponosi państwo. Istnieje ulga podatkowa dla pracowników od opłacanych składek związkowych.

Niemcy

Na terenie przedsiębiorstw działają rady zakładowe, a wynagrodzenia ich członków są w pełni finansowane przez pracodawców, podobnie jak działalność rady i szkolenia członków. W niektórych branżach pracownicy delegują do zarządów firm dyrektorów do spraw pracowniczych – opłacanych przez pracodawców. Istnieje ulga podatkowa dla związkowców od opłacanych składek związkowych.

Marek Małysa/ppp

Oświadczenie Piotra Dudy w sprawie odrzucenia wniosku o referendum w sprawie sześciolatki

Szanowni Państwo!

W odrzuconym właśnie wniosku o referendum w sprawie 6-cio latki, jak i wcześniejszym „Solidarność” o wieku emerytalnym, chodziło tak naprawdę o jedno – o prawo wyboru. Ale jak widać politycy znowu wiedzą lepiej a „Rodzice i dzieci głosu nie mają” (jak głosi jeden z banerów widocznych w sejmie podczas dzisiejszego głosowania).

„Solidarność” od dłuższego czasu z dobrym skutkiem buduje koalicję społeczną na rzecz ogólnokrajowych referendów obywatelskich. Bliski ukończenia jest obywatelski projekt zmian, który idzie w kierunku obligatoryjnego referendum, a więc takiego, którego politycy nie będą mogli obywatelom zablokować.

Jestem pełen podziwu i uznania dla państwa Elbanowskich i osób zaangażowanych w złożenie tego wniosku. Doskonale wiem jak trudno zebrać milion podpisów. Dlatego ponawiam zaproszenie do współpracy. Uważam, że w sprawie prawa do referendum powinniśmy działać razem. Musimy dalej budować apolityczną, społeczną koalicję aby zmusić polityków wszystkich opcji, aby oddali społeczeństwu część władzy.

Organizacje społeczne, stowarzyszenia, inicjatywy obywatelskie, związki zawodowe powinny w tej sprawie działać razem.

Piotr Duda

Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
26-600 Radom ul Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net
solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax

centrala – 483623643/4836251-61 centrala

sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośła - wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych - wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowość - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR - TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR - TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

– szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biuro Terenowe ZR - TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński

Biuro Terenowe ZR - TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach

Biuro Terenowe ZR - TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

-szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

BIULETYN

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tkt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Numer 751 zamknięto 15.11.2013

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542